

OKAZUJ ŁASKĘ Z WDZIĘCZNOŚCI

Nigdy nie wolno nam zapomnieć, jak łatwo Pan udzielił nam cudownego przebaczenia naszych grzechów. Całe nasze życie, powinno teraz wyrażać wdzięczność, za wszystko, co Pan uczynił dla nas na Golgocie. Kiedyś ludzie służyli Panu z obawy przed karą, lecz życie pod łaską, jest służbą dla Pana z wdzięczności. Tylko ten, kto ma Ducha Chrystusowego może wejść do Królestwa wiecznego szczęścia.

W Ewangelii Mateusza 18:23-35, Jezus opowiada swoim uczniom przypowieść o pewnym królu, który przebaczył swemu słudze bardzo duży dług (10.000 talentów srebra = 342 tony). Dług tego sługi był taki olbrzymi, że nawet gdyby go spłacał przez całe życie, to i tak musiałoby go spłacać kilka kolejnych pokoleń. Ten człowiek był wdzięczny za to, że został mu anulowany ten dług, lecz nie uczynił tego samego innym. Gdy wyszedł od swego pana, to natychmiast udał się do domu innego człowieka, który był mu winien znacznie mniej (100 denarów = 570 gr. srebra). Z pewnością nie była to kwota, którą można przeoczyć, ale to była kropla w morzu przy dziesięciu tysiącach talentów, które jemu anulowano. Ale co ten człowiek robi? Łapie swojego dłużnika za gardło i żąda natychmiastowego zwrotu długu, a gdy ten zaczyna błagać go o litość, bo nie ma czym tego spłacić, to on nakazuje go aresztować i zamknąć w więzieniu. Jednak ta sprawa dotarła przed króla, który natychmiast go wezwał i nazywając łajdakiem o złym sercu, przekazał w ręce katów i kazał go zamknąć na tak długo, aż nie zwróci całej kwoty. Wtedy Jezus powiedział: „*To samo uczyni mój Ojciec, jeśli każdy z was nie odpuści z serca swojemu bratu*” (Mt 18:35).

Król z tej przypowieści chciał, aby jego sługa z wdzięczności okazał takie same miłosierdzie innym ludziom. Lecz gdy król zobaczył, że nie okazał on należytej wdzięczności za otrzymaną łaskę, wtedy zastosował wobec niego metodę nr 2, czyli tortury z rąk oprawców. Dokładnie tak samo jest z Bogiem. On pragnie przede wszystkim tego, abyśmy przebacжали innym z wdzięczności za to, co On uczynił dla nas.

Gdy ignorujemy Boże wezwanie do okazywania łaski, wtedy Bóg zaczyna sądzić nas w oparciu o prawo i w nadziei, że wykonamy to ze strachu przed karą, przekazując nas w ręce oprawców. Wielu wierzących nigdy nie żyło w Bożym odpocznieniu. Takich ludzi cechuje notoryczny brak stabilności, nieprzewidywalne zachowania, częste stany smutku, depresji i rozdrażnienia. Powodem tego może być nieprzebaczenie innym, dlatego ich duch znalazł się w rękach oprawców.

Jeśli faryzeusze zaczęli by kamienować kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, którą przyprowadzili do Jezusa, to Jezus stanął by między nimi, mówiąc: Zabij najpierw mnie. Właśnie to Jezus zrobił dla nas na Golgocie. Oślonił nas i otrzymał ciosy, które powinny uderzyć w nas. Duch Chrystusa będący duchem nowego przymierza, jest dokładnym przeciwieństwem ducha faryzeuszów. Dlatego tylko ten, kto ma Ducha Chrystusa wejdzie do Królestwa Wiecznego Szczęścia.

Kilka lat temu ukazała się książka, pt: „*Love Atom Bomb*”. Jest to historia pobożnego chrześcijanina z Korei Pn; którego syn został zastrzelony przez młodego komunistę. Ten pobożny ojciec odszukał zabójcę swojego syna i nie tylko mu przebaczył, ale potraktował jak własnego syna i przyprowadził do Boga. Ten człowiek o wiele bardziej rozumie, czym jest nowe życie w Chrystusie i droga prowadząca do żywota, niż wielu tych, którzy znają tylko doktryny wynikające z Pism!!!

Droga Pańska nie polega na nauce doktryn, lecz na kierowaniu się nimi przez całe życie. Jezus do tego stopnia kochał tych którzy Go nienawidzili, że oddał za nich swoje życie i przelał własną krew aby ich ratować. Dlatego my również, jesteśmy zobowiązani, aby podążać śladami Jezusa. Nie mamy przeklinać innych i nie mamy życzyć im źle, tylko mamy błogosławić tych, którzy nas przeklinają. Świat jest pełen ludzi, którzy źle życzą, przeklinają i mówią źle o innych. Omijaj takich, abyś mógł czynić dobro i błogosławić innych.

Zac Poonen

Show Mercy Out Of Gratitude / 13.03.2016